

Sygn. akt I KK 14/20

POSTANOWIENIE

Dnia 26 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 maja 2020 r.,

sprawy S. L.

skazanego z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 272 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w O.

z dnia 31 lipca 2019 r., sygn. akt II Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego

w P.

z dnia 13 lutego 2019 r., sygn. akt II K [...]

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
 - 2. obciążyć skazanego S. L. kosztami sądowymi**
- postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w P. wyrokiem z dnia 13 lutego 2019 r., w sprawie K (...) uznał S. L. za winnego dokonania:

- przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. polegającego na nabywaniu, ukrywaniu i zbywaniu sześciu samochodów pochodzących z przestępstwa, za co wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności i 200 stawek dziennych grzywny po 100 zł,
- przestępstwa z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 272 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k.

polegającego na podżeganiu do wprowadzenia w błąd funkcjonariusza publicznego w celu wyłudzenia poświadczenia nieprawdy, za co wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności.

Jako karę łączną Sąd I instancji orzekł karę 2 lat pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 31 lipca 2019 r., sygn. akt II Ka (...), zmienił zaskarżone rozstrzygnięcie w ten sposób, że z opisu pierwszego z czynów przypisanych oskarżonemu wyeliminował jego działanie odnoszące się do jednego z samochodów, uchylił rozstrzygnięcie dotyczące kary grzywny, a w pozostałym zakresie utrzymał w mocy wyrok Sądu I instancji.

Od wyroku Sądu Okręgowego kasację wywiódł obrońca skazanego S. L. , w której zarzucił orzeczeniu sądu odwoławczego:

1. rażące naruszenia prawa materialnego, mianowicie art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 272 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku - poprzez przyjęcie, że do skazania S. L. za podżeganie W. L. do popełnienia przestępstwa za pośrednictwem M.J. wystarczający jest wyłącznie fakt, iż S. L. korzystał z „usług” M. J. w zakresie legalizacji samochodów - podczas, gdy do skazania za podżeganie konieczne jest, aby S. L. co najmniej był świadomy możliwości wystąpienia okoliczności nakłaniania W. L. do popełnienia przestępstwa za pośrednictwem M. J. ;
2. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia polegające na naruszeniu art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. przez nieustosunkowanie się w sposób spełniający minimalny standard procesowy w uzasadnieniu wyroku Sądu Odwoławczego do zarzutu i wniosków zawartych w skardze apelacyjnej, wskazujących iż S. L. nie podżegał W. L. do popełnienia przestępstwa za pośrednictwem M. J. .

Na podstawie art. 537 k.p.k. obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części utrzymującej w mocy rozstrzygnięcie Sądu I instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego S. L. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym o jakim mowa w przepisie art. 535 § 3 k.p.k., co uzasadniało jej rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron procesowych. Formalnie rzecz biorąc podniesiono w niej zarzuty obrazy zarówno:

- I. przepisów materialnego, tj. art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 272 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., jak i
- II. prawa procesowego, tj. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k., do czego miało dojść w wyniku nieustosunkowania się przez sąd odwoławczy do zarzutów i wniosków zawartych w skardze apelacyjnej.

Jednak już analiza treści sformułowanych w ten sposób zarzutów, a także części motywacyjnej skargi kasacyjnej prowadzi do przekonania, że w istocie autorowi chodziło o ponowną próbę podważenia trafności oceny materiału dowodowego i zakwestionowania ustaleń faktycznych poczynionych na tej podstawie oraz rozstrzygnięcia w przedmiocie winy. Przekonuje o tym zarówno samo przekształcenie apelacyjnego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych dotyczących podżegania W. L. za pośrednictwem innej osoby do uzyskania poświadczenia nieprawdy przez funkcjonariusza publicznego – w zarzut obrazy prawa materialnego, jak i kwestionowanie świadomości skazanego S. L. co do tego, że W. L. był podżegany do popełnienia tego czynu zabronionego – za pośrednictwem M. J.. Już ta ostatnia formuła przyjęta w zarzucie kasacyjnym stanowi jednoznaczny wyraz kontestowania ustaleń faktycznych. Tymczasem, w świetle obowiązującej regulacji prawnej taki zabieg w postępowaniu kasacyjnym nie może być skuteczny. Jak już wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, podstawą zarzutów kasacyjnych nie może być samo negowanie oceny istniejących dowodów, bądź kwestionowanie opartych na nich ustaleń faktycznych, tylko dlatego, że są niekorzystne dla oskarżonego i przeciwstawianie im innych okoliczności, bardziej dla niego korzystnych, których sąd – po ich rozważeniu – nie uznał za wiarygodne lub mające znaczenie dla rozstrzygnięcia.

Podobnie, skoro ustawa procesowa jako podstawę zarzutów kasacyjnych wskazuje rażące naruszenia prawa, to nie można skutecznie podważać w tym postępowaniu ustaleń faktycznych, do których należy m.in. zagadnienie świadomości oskarżonego.

Ponadto, jak trafnie zauważył prokurator w odpowiedzi na kasację wniesioną przez obrońcę skazanego S. L., niedopuszczalne jest oparcie tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia na tych samych zarzutach, które już stanowiły podstawę apelacji, chyba że sąd odwoławczy nie odniesie się do nich w sposób prawidłowy i wyczerpujący w uzasadnieniu swego orzeczenia, bądź też zrobi to z naruszeniem prawa. W tej sprawie skarżący już w apelacji kwestionował – wtedy jako błąd w ustaleniach faktycznych – przypisanie ówczesnie osk. S.L., przestępstwa podżegania W. L. do wprowadzenia w błąd pracownika Starostwa Powiatowego w P. w celu wyłudzenia poświadczenia nieprawdy. Sąd Okręgowy w O. odniósł się do tego twierdzenia skarżącego i w motywach swego stanowiska podkreślił nie tylko trafność ustalenia w zakresie wystąpienia formy podżegania pośredniego, ale także wskazał, jakie okoliczności uzasadniały takie postąpienie. Przywołano w szczególności relacje złożone przez św.d. M. J. , Ł. R. i M. T. . Zwłaszcza ten ostatni świadek, powołany przecież na wniosek obrony, jednoznacznie potwierdził ścisłą współpracę skazanego S. L. z M. J. w zakresie całego procederu legalizowania kradzionych samochodów i wyraźnie przytoczył wypowiedź tego ostatniego dotyczącą „posiadania iluś osób, tzw. słupów, na które rejestrował te dokumenty” (k. – 1110v). Wynikało z tego, że M. J. nie tylko wytwarzał podrobione dokumenty umożliwiające rejestrowanie pojazdów, ale także – nakłaniając inne osoby do posłużenia się tymi dokumentami w tej procedurze administracyjnej kończącej się wydaniem dowodu rejestracyjnego pojazdu – podżegał je do popełnienia własnych przestępstw. Taka też była jego rola w ramach podziału zadań w procedurze, który był częścią szerszej operacji polegającej na nabywaniu, zlecaniu legalizacji i zbywaniu kradzionych pojazdów. W tych warunkach świadomość – po stronie skazanego S. L. – istnienia, roli i czynności wykonywanych przez osoby podstawione, wyłudzające dokumenty poświadczające nieprawdę, nie mogła być skutecznie zakwestionowana.

Słusznie więc sąd odwoławczy uznał, że ustalenie sądu *meriti*, co do pośredniego podżegania tych osób do posłużenia się podrobionymi dokumentami do wprowadzenia w błąd pracownika Starostwa Powiatowego w P. w celu wyłudzenia poświadczenia nieprawdy, było prawidłowe i znajduje należyte wsparcie w materiale dowodowym. Zatem, sytuacja zarzucana w skardze kasacyjnej w

postaci braku świadomości skazanego S. L. co do nakłaniania (za pośrednictwem M. J.) innych osób do wyłudzenia poświadczenia nieprawdy – w tej sprawie nie miała miejsca.

Natomiast przekształcenie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych dotyczących zagadnienia podżegania pośredniego w zarzut obrazy prawa materialnego, dokonane na potrzeby postępowania kasacyjnego, w sposób oczywisty nie mogło zostać zaakceptowane. Skoro Sąd I instancji trafnie ustalił, że skazany S. L. współdziałał z M. J. w procederze legalizacji kradzionych pojazdów, a istotnym fragmentem tej działalności było nie tylko podrobienie odpowiednich dokumentów wymaganych przy rejestracji tych pojazdów, ale także nakłonienie odpowiednich osób do ich zarejestrowania na podstawie fałszywych dokumentów, a więc wprowadzenia funkcjonariusza publicznego w błąd i wyłudzenia poświadczenia nieprawdy, to nie może być wątpliwości, że znamiona przestępstwa przypisanego skazanemu zostały wyczerpane. Te ustalenia stały się podstawą do przypisania skazanemu M. L. przestępstwa określonego w pkt II aktu oskarżenia. Stanowisko w tym zakresie zostało zaakceptowane przez sąd odwoławczy, a wywody zaprezentowane obecnie w uzasadnieniu kasacji nie dostarczyły argumentów mogących je podważyć, ponieważ skarżącemu – na etapie apelacyjnym – nie udało się skutecznie zakwestionować poprzedzających ustaleń faktycznych.

Nie znalazł potwierdzenia także zarzut rażącego naruszenia norm procesowych, tj. art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., mającego polegać na „nieustosunkowaniu się w sposób spełniający minimalny standard procesowy w uzasadnieniu wyroku Sądu Odwoławczego do zarzutu i wniosków zawartych w skardze apelacyjnej, wskazujących iż S. L. nie podżegał W. L. do popełnienia przestępstwa za pośrednictwem M. J.”. Wbrew stanowisku autora kasacji stwierdzić trzeba, że Sąd Okręgowy w O. nie tylko zajął jednoznaczne stanowisko w kwestii, która była przedmiotem zarzutu podniesionego w tym zakresie w skardze apelacyjnej i przedstawił argumenty przemawiające za przyjętym rozstrzygnięciem, ale także przytoczył konkretne dowody, które uzasadniały ustalenia poczynione w odniesieniu do zagadnienia podżegania innych osób za pośrednictwem M. J. . W tych warunkach teza o braku odniesienia się do wskazanego zarzutu apelacyjnego

nie znajduje oparcia w istniejącej rzeczywistości, skoro zagadnienie podniesione w skardze apelacyjnej było przedmiotem rozważań sądu odwoławczego. Jedyne na marginesie (bo nie było to przesłanką decyzji w tej sprawie) trzeba odnotować, że od dnia 5 października 2019 r. obowiązuje przepis art. 537a k.p.k. (dodany przez art. 1 pkt 94 ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego), który wykluczył normę art. 457 § 3 k.p.k., jako podstawę uchylecia wyroku sądu odwoławczego w postępowaniu kasacyjnym.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. i art. 637a k.p.k.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.